

1973

W tym rano telefonuje mi z Belwederem ja Marijabel
 który rano wrócił z Krynicą prosi mnie na 6 1/2 wieczor
 Papotulnium zebraniem potrzebne materiały dla kogoś
 z mianem i w sprawie deklaracji z dowiedzianis co do
 Paustow bałtyckich. Kapaleu sobie dać kilka orładnich depoz
 i zutелефонować do Paryża by mieć wyjasnienie co do
 Komunistów Hawana. Zutелефонować samemu samemu do
 Lipskiego by zobaczyć jakie jest stan rokowani

O 6 1/2 byłem w Belwederze. Adjudant mówi mi że
 mnie marszałek przyjdzie w swoim gabinecie na
 górze. Tuzedtem siodkani Kłoneu W. Liage Koustandy
 w r. 1830 uczył. Kapitan za mną. Zaprowadził
 mnie do pokoju narożnego. Przydominowuje
 mahomowa tualeta bardzo przyjemna z lustrem
 przed nim się Marszałek czasem goli. Na ścianie nie
 tylko mała ksiązka do kabozeństwa. atwieram, Trajan
 na jaski ewangelie. Łojko pokryte białą wełnianą
 kotora nał Torkiem martata buczasta na niej prawie
 znowe były ślady i obrazek odległy porcelanowy
 Napoleon Davida sułepo. przechodzący Alpy białe
 domnika duży portret Marszałkowej z cirkami
 Bardzo bardzo duże mahoniowe pokryte
 Zielo newu sarkiem. Na biurku przysed
 broda, atłot w korytach. Dziennik personalny
 otowdi pióra. Kalendarz Karłowoy z niebieskiego
 martkiem. z napisem od strzelców powiatu
 Warszawskiego. Koto drzewi obraz pastel wudoch
 tego pokoju z przed kłkumasta lat. Adjudant
 pokazuje mi w drugim palonie obrazy wojny
 polskiego z czarów drzewa cy i Krostowa. Wyhodzi.
 Lassaje sam rozglądane się pro pokój i stadem
 na jednym z Kropeset Koto drzewi. Ciekaw, mniej
 więcej 10 minut. Szyje mały ruch na dule,
 Karszel i Krotki po schołach. Marszałek uchod
 wyglada wypoczęty i usmiechnięty. Wita się

Siada przy biurku wskazuje mi fatal naprę
ciwoko. Ktade przed sobą leży 3 papierewini,
maszyna zacyzna "Oj! Pan już w tym pokoju?
Ja, tak" On to nazywanu pokój jacyestwa
lubaj catego wojny przebytem. Tu na prochu
i okeg wskazuje. Byt wielki stół i na nim uca
jy, stół prowadzi tem catego wojny. Tu smykatem
ale już teraz nie. Spać tu nie moze. Wypomnie
nia. Nie bają mi zasnoć "Ja, Pan maszyna
jyś wrócił z Krynicy?" On, "Tak" i zacyzna mówić
o Krynicy. Ja mówię że tam nigdy nie bytem. On
mówi że Krynica nie jest takna. "Tam Panie
nie ma prawdziwych gór. To nie są Tatry.
Nie ma stak nie ma prawdziwych szczytów
ani dolin skalistych ale wanda się bardzo popra
wita dobrze jej to probito. Ona taka ceta
biona. Lepsze nie może się ruszać ale
dupkory wszystko gwałti i mówią że nie ma
być tego. I to ja przeraziło że się ruszać nie
moze że ja wszystko mogę. Ona ruchliwa
a teraz przez pokój przejdę ja mogę. Krynica
jej dobrze probita." Ja co mówię o zmianie
kierunku, o sporach gumowych. On "Ale jej
nie wolno było nic robić dopiero ostatniego
dnia pozwolenie dostata iść gdzieś na
narty no i dostata dwie godziny. Bardzo nie
zadowolona że wstę Trać. Pyta się
co będzie z piątką" Na mój wyraz gęziwie
nia mówi że to jest kolejnych które
sobie wszystko mówią. "Ona wciąż musi
coś organizować, coś robić sta niej dyeba
by 3 albo 4 Polskie jej jedna nie wydobary.
To żony maty Liuk." Pytam czy się dobrze ucy
czy jest zdrowa. On "Ruchliwa, Panie ucy
lotny. Ja też taki bytem. Jej siostra to dyeba

Zwycięstwa mego wileńskiego. To moje naj-
ładniejsze zwycięstwo "Czy Pan Margatell
je chce kierować" Tak Panie z tego podjęcia
Ja jest bardziej wyrozumiała i pogodniejsza
lepiej się uczy. Wanda musi teraz wybrać
łaciny albo francuskiej "Mówi o programach
i koludach co to jest gramatyka Łacinska
has mówo tak że do ywarowej klasy Turka
było już mieć gramatykę "A gramatyka
Łacinska to są same koncowki, deklinacje
i stojących wyrazów nie ma. Ja koncowki
brosić. Wanda postać brosić interesując.
Ja bytem taki sam "Przeca żuwa do
swojego wileńskiego zwycięstwa "Owo było
ładne Panie, bardzo ładne. R ludzie myśle
że moje największe zwycięstwo to warszaw-
skie. Nie Panie to nieprawda. Nie cierpie
lij warszawy, dramie, Tajdaki. "Napoleon
powiedział i pokazał na obraz uad Tożm
"a ja myślałem dawniej że to "bon mot"
"Pour trouver une décision c'est comme une
fille qui enfante" maza Pan "une fille" qui
enfante sans la douleur mais après l'exé-
cution doit être rapide "widzi Pan on
od tej mezarui nieklat, Tchorył przed-
nia "l'exécution rapide. Ja bytem Panie
w tej roli najlepszym matematykiem
z mojej klasy "co on dalej mówi:
Mówi że błaż wielki grobit że wprost
zostawit Murat mawia mich i jatuje że
nie zostawit Eugène de Beauharnais o
którym miał o wiele smiejse mnie
mawie. Mówi on Murat et ney devant
l'ennemi s'était le lion des lions et le
brave des braves mais l'ennemi disparut

ile esaient tâches. I l'année 9 M... byde l'edje
la tathemii l'woja sie sak fuz'nie m'aja
przesz k'os' przez soba Iu nas ludzie 14 faep
I Komu. I jak musz' manu postawic' te
armije Polska. Ja nie widze Komu. Wzrost
mojich generacow nie widze nikogo. Iu
jedem k'obrego nawet bardzo ciezko on myslil
ze wszystko mozna wyrachowac ze na
wszystko sa cyfry. On myslil ze jest scisty
On chce byc scisty, za scisty. A przeciez tak
nie mozna. W matematyce jest rachunek
prawdopodobienstwa. To trzeba brac pod
uwage. Napoleon mowi Talijula premiere
regle d'action c'est de suivre le bon
sens. Tak le bon sens. Ja mowie tak
Staszniak swoje pytanie odpowiednio do tybua
epi. Tak, tak trzeba a oni by chcieli wszystko
obliczyc. Ja nie moze mowic tyu samym
Iuzykiem co oni. Nie raz sie zastanawialem
jakie jest podobienstwo mizdy mna a
Napoleonem i to sa ogromne roznie
Ja "tak podobna organizacja myslu"
On "tak jest. Ale stworzyl calkiem
inny i sposobem do przekonanania
Ze to plec, to najsilniejszy motor
ludzki cywilizacji. Napoleon k'roci i
brutalny ja delikatny. Opowiada
Zurzenie ze swojich k'rociach zimna
Zaluzde latu Bytore u VI i klasie
i pierwszym w klasie do matema-
tyki

175, Manchester rd
Manchester 16. M 16-OED
20.7.70

PT. Zarząd
Instytut J. Piłsudskiego
NYork -USA

Szanowni Panowie,

W załączeniu przesyłam wspomnienia

Stefana Stablewskiego

pt. Gdy Wielkopolanie gościli Naczelnika Państwa
Józefa Piłsudskiego

Oryginał pow. znajduje się w Kole 16.P.Ul.Włkp.w Londynie.

Wydaje mi się za wskazane by odpis wspomnienia znalazł się
w dyspozycji Instytutu . Drugi odpis przesyłam do Instytutu
J. Piłsudskiego w Londynie.

Co do Autora; jest to Wielkopolanin. Był oficerem w armii niem.
podczas I. Wojny Światowej. Potem w WP. Od chwili zorganizowania
16/2, p.u. Włkp. był adjutantem dcy pułku aż do końca 1920 r.
Potem adj. dcy O. Gen. Poznań gen. Raszewskiego.
W 1928 r. ukończył Wyz. Szk. Woj. i został oficerem dypl.
Jego ostatni stopień wojsk -major dypl.
Innych szczegółów pers. -nie znam.

Z poważaniem

1 zal.


L. Kmicic-Skrzynski